Rok II Nr 18 15. 10. 47



KOSCIÓL PANNY MARJI
w KRAKOWIE

ZNAK

"_Z_N_A_K_"

Dwutygodnik Katolicko - Społeczny

Rok II. Łund, dnia 17 października 1947r. Nr.18

LIST PASTERSKI

Biskupów Polskich do wiernych.

W niedzielę dnia 28 września 1947 r. odczytano w kościołach całej Polski List Pasterski Episkopatu, "Dan na Jasnej Górze, w uroczystość Narodzenia N.Marii Panny., 1947 r.", podpisany przez Prymasa Polski Ks. Kardynała Hlonda. - Podajemy poniżej ważniejsze wyjątki z tego orędzia Episkopatu:

"...widzimy, jak naród polski dźwiga się duchowo ku Bogu i jak stara się żyć wiarą na każdy dzień. Widzimy, z jak godną podziwu ofiarnością i wytrwałością odnawia i podnosi z gruzów wojennych świątynie, jak szczelnie je wypełnia, trwając na modlitwie..."

"...Tym radosnym i krzepiącym ducha obrazom naszego życia religijnego towarzyszy jednak pewien niepokój...Mają miejsce fakty, godzące w świętość wyznawanych przez naród prawd wiary, sprzeczne z dostojnością moralności katolickiej, podważające wiarę ludu, dobre obyczaje i uznaną cześć Bożą. A jest ich cały szereg tak, że odnosi się wrażenie istnienia jakiejś rozmyślnie kierowanej, ukrytej walki z Kościołem."

Następnie orędzie wylicza w 7 punktach główne bolączki życia społecznego, stanowiące jakoby siedem grzechów głównych panującego w Kraju systemu:

1. Wzrastająca zuchwałość bluźnierców - "którzy w sposób coraz to natarczywszy, czynią przedmiotem żartów, zabawy, igraszki to wszystko, co dla nas drogie, co łączy się ze świętym Imieniem Boga, Chrystusa Pana, Matki Najczystszej, Kościoła świętego. - Obrzędy religijne, zwyczaje i obyczaje chrześcijańskie są wyśmiewane w czołowych pismach. Dla tych, na szczęście nielicznyc ludzi, nic nie ma świętego, nic przed czym zatrzymaliby swoje zuchwałe pióro. Wyzuci z przyzwoitości i z wiary w Boga, nie umieją jej uszanować w duszy wierzącego Narodu...Strzeżcie się pobłażliwości wobec pism, żyjących z bluźnierstwa, nie bierzcie ich do ręki..."

2. Rozbijająca naród działalność sekciarska - "Przez ziemie polskie płynie tłum wysłanników różnych sekt, które za pieniądze, za łyżkę strawy, za paczki, pozyskują sobie przejściowo zwolenników wśród zubożałej podczas wojny ludności, odbijanej wkrótce przez tych co więcej płacą. Zastanawia nas wielka zuchwałość i widoczne zwłaszcza w prasie poczucie bezkarności sekciarzy..." "Komuż może zależeć na rozbijaniu tym przez sekty jedności narodu?" - zapytuje Orędzie, pozostawiając odpowiedź domyślności wiernych.

3. Niebezpieczeństwo grożące wychowaniu młodzieży.- groźby zamknięcia szkół prywatnych. Społeczeństwo ceni i popiera wszystkimi siłami oparte o zasady chrześcijańskie szkolnictwo, ale władze zapowiadają wciąż nowe ograniczenia rozwoju tych szkół. Powodem radości jest natomiast postawa młodzieży, "tak mężnej w wyznawaniu wiary św., tak wytrwałej w modlitwie i tak budującej w sumiennym wypełnianiu praktyk religijnych". - "Religia w szkole.. jest zasadą życia i nieodzownym czynnikiem wychowania nowego człowieka" - stwierdza z mocą Orędzie.

4. Pogańskie wychowanie dzieci w zakładach państwowych. - "Powstały bowic zakłady wychowawcze...na modłę osławionych szkół hitlerowskich. Istnieją li

no "domy dziecka", w których nie ma krzyża świętego, w których już zamilkła pieśń "Kiedy ranne wstają zorze", w których nie ma zwyczaju wspólnie się m modlić, w których dziecko podnoszące rączkę do czoła ze znakiem Krzyża św. jest ośmieszane, w którym wychowawcy są zobowiązani do milczenia o Bogu, jak gdyby największym wrogiem dziecięcia był Ojciec Niebieski i Boży Syn. A A przecież któż zdoła wskazać dziatwie naszej piękniejszy wzór nowego człowieka nad Jezusa Chrystusa, który duszę swą oddał za braci?"...

Biskupi przypominają, że społeczeństwo ma obowiązek wychowywania dzieci według wskazań Kościoła, co jest zresztą zagwarantowane Konstytucją Państwa Polskiego.

5. Gwałcenie niedziel i świąt widzi się coraz częściej i to zarówno w miastach, jak i na wsi.

"Przykre te fakty zbyt nam przypominają niedawne smutne czasy, kiedy lud nasz pędzony był przez najeźdźców do robót przymusowych, dla szykany, nawet w najbardziej uroczyste święta kościelne i narodowe. I dziś wynajdywane są zbyt często rzekomo pilne prace, do których wzywana jest ludność..."

6. Ograniczenia swobód obywatelskich. - "Wywieranie nacisku na katolików by wstępowali do partii politycznych o zasadach niezgodnych z Wiarą świętą, niekiedy pod grozą pozbawienia ich prawa do świadczeń materialnych, uzależnianie prawa do pracy od wstąpienia do partii, ocena wartości społecznej ludzi według klucza partyjnego - wszystko to są objawy godne ubolewania..."

7. Działalność kontroli i cenzury prasowej należy do najbardziej upokarzających i krzywdzących ograniczeń..."W swej dowolności przekracza tak często granice wymogów państwowych, nie oszczędza najwyższych autorytetów moralnych, ogranicza Kościół w jego boskim prawie nauczania, tamuje swobodę ogłaszania encyklik Stolicy św., listów pasterskich, a nawet katolickich książek ściśle naukowych, podręczników do nauki religji...."Nie wspominamy już o doli prasy katolickiej, której los niemal całkowicie spoczywa w ręku urzędów kontroli prasy, tak pobłażliwych dla pism sekciarskich, a tak krępujących swobodę pism katolickich..."

Orędzie Biskupów kończy się wezwaniem do dalszego wytrwania, do mężnej obrony Prawdy, życia publicznego i kultury narodowej zgodnie z nauką Kościoła.

"Nie zapominajcie, że odpowiedzialność za skarb Wiary w duszach naszych, za losy Kościoła w Narodzie, spoczywa nie tylko na Biskupach i kapłanach, ale i na Was, Umiłowani nasi domownicy Wiary! Macie moralny obowiązek wyznawać Wiarę Waszą przed ludźmi! Macie obowiązek dawać mężne świadectwo Prawdzie i bronić zasług Kościoła na polu moralności życia publicznego i kultury narodowej.

Słusznie możecie być dumni z Waszego związku z Kościołem! Jesteście bowiem dziećmi wspaniałej Matki, która tyle łez otarła na świecie, tyle serc poruszyła do czynienia dobrze Braciom, a mlekiem Bożej mądrości wykarmiła ludzkość całą i nadal czyni to bez zdrady!

A więc:"Czuwajcie, stójcie w Wierze, mężnie sobie poczynajcie i wzmacniajcie się"./1 Kor.16,13/.

Błogosławieństwo Boga Ojca Najlepszego, Pana Naszego Jezusa Chrystusa i łaska Ducha św. niech spłynie przez Serce Niepokalanej Dziewicy, Matki Naszej, na głowy Wasze i niech pozostanie zawsze z Wami."

S Ł O W O B O Ż E
= + = + = + = + = + :

Ewangelia na 21 niedzielę po Ziel. Świątkach /Mat. 18/.

W on czas: Powiedział Jezus uczniom tę przypowieść; Podobne jest królestwo niebieskie królowi, który chciał uczynić porachunki ze sługami swoimi. A gdy począł czynić obrachunek, przywiedziono mu jednego, który był mu winien dziesięć tysięcy talentów. A gdy nie miał skąd oddać, kazał go Pan jego sprzedać i żonę jego i dzieci i wszystko, co miał, i oddać. A upadłszy sługa on, prosił go, mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a wszystko tobie oddam. A Pan zlitowawszy się nad onym sługą, wypuścił go i dług mu darował. Lecz sługa on wyszedłszy, znalazł jednego z towarzyszów swoich, który był mu winien sto groszy: i ująwszy, dusił go, mówiąc: O d d a j c o ś w i n i e n. A upadłszy towarzysz jego, prosił go, mówiąc: Miej cierpliwość nademną, a oddam ci wszystko. A on nie chciał, ale szedł i wsadził go do więzienia, ażeby dług oddał. ..Wtedy zawołał go Pan i rzekł mu: Sługo niegodziwy! wszystek dług odpuściłem ci, iżeś mnie prosił; czyż więc i ty nie powinieneś był zmiłować się nad towarzyszem twoim, jak ja zmiłowałem się nad tobą? I rozgniewawszy się pan jego, podał go katom, ażeby oddał wszystek dług. Tak też i Ojciec mój niebieski uczyni wam, jeśli nie odpuścicie, każdy bratu swemu ze serc waszych.

Z kart Ewangelii św. często płyną ku nam słowa nawołujące do miłości Boga i bliźniego. Nieraz słyszymy, jak Boski Zbawiciel jasno i dobitnie każe widzieć w drugim człowieku brata, którego nigdy nie wolno krzywdzić ani na mieniu, ani też na czci i sławie. Miłość wśród ludzi zjednoczona ze sprawiedliwością winna być ogniwem łączącym, skuwającym oraz tworzącym rodziny, społeczeństwa i narody. Owa miłość musi być stała, bo każdy krok, każda chwila w współżyciu z innymi jej się domaga. Zawsze mamy być wyrozumiali, cierpliwi i miłosierni wobec drugich, a szczególnie wobec biednych, cierpiących, bezradny i przez los skrzywdzonych.

Miłością też i wyrozumiałością, a nie gwałtem trzeba rozstrzygać spory, łagodzić zatargi oraz wyrównywać rachunki z dłużnikami. Upominać się o swoje, nikt nie zabrania. Owszem, upominaj się, jeśli masz ku temu prawo. Musisz jednak przy tym pamiętać, że surowość sprawiedliwości trzeba łagodzić miłosierdziem chrześcijańskim, zwłaszcza, gdy widzisz, iż brat twój nie jest w stanie wyrównać swego długu natychmiast.

Z drugiej strony i dłużnik nie może zapominać o obowiązku zwrócenia należności wierzycielowi. Jeśli pożyczyłeś w potrzebie, jeśli byłeś wdzięczny temu, kto cię poratował w krytycznej chwili, bądź też wdzięczny i uprzejmy w chwili oddania zaciągniętego długu. Bez względu też na to, czy dług zaciągnięty był jawny, czy tajny; wobec świadków, czy w cztery oczy, teraz czy dawniej, zawsze trzeba go oddać temu, komu się należy i ile się należy - bez żadnych zastrzeżeń i manipulacji. Kto nie oddaje i nie chce oddać zaciągniętego długu, ten dopuszcza się kradzieży; łamie tym samym siódme przykazanie Boże, gdyż przywłaszcza sobie rzecz, która nie jego, lecz bliźniego jest. -

Oddaj coś winien, wyrównaj krzywdę materialną, a także i moralną, jeśli kiedykolwiek wyrządziłeś ją bratu swemu - woła do każdego z nas Bóg przez swój Kościół Święty. Te słowa upomnienia jak ostre strzały Boże, kieruje dziś Kościół też ku tym, którzy mają o twardo serca, zduszone sumienia, nie chcą podporządkować się nakazom Chrystusa Pana, nie chcą oddać Mu tego, co się należy

a więc czci i poszanowania Jego praw;którzy odnoszą się niechętnie do nauki i dzieł Zbawiciela,krytykują zjadliwie,co święte i Boże,ośmieszają,a nierzadko rzucają i szerzą oszczerstwa,szarpiące dobre imię wiernych - niekiedy cześć i powagę kapłanów. - To są nieodrodni potomkowie faryzeuszów, których przodkowie usiłowali na każdym kroku podkopać powagę Chrystusa Pana.Tacy ludzie o krzywym,zezowatym spojrzeniu duszy chcieliby wszystko co lepsze i świętsze zniszczyć,rozbić,jak czyste zwierciadło.Dlaczego?- a dlatego tylko,by nie widzieć w nim swojej szpetoty.Oni są głusi na głos odwiecznych praw Bożych.Nie słyszą,jak Stwórca wśród innych przykazań Swoich,wyraźnie mówi:

"Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu."

Wielkie to przykazanie Boże - i pamiętać każdemu z nas trzeba,że jak pierze wysypane z poduszki na wiatr,nie zdołasz zebrać spowrotem,tak nie zdołasz odwołać oszczerstw i plotek,które rozsiał twój język po świecie.Nie zdołasz całkowicie naprawić moralnej krzywdy,gdy w ten sposób wyrządzisz ją bliźniemu.Tym samym trudno ci będzie mieć spokój sumienia,gdyż prawo nie miłości, ale samej tylko sprawiedliwości domagać się będzie:redde quod debes - oddaj coś winien; - Oddaj dobre imię bratu swemu,oddaj mu sławę,oddaj powagę jego głosu i człowieczeństwa,napraw krzywdę,którąś mu wyrządził.

Czuwajmy przeto najmniej nad językiem swoim.Nie sądźmy pochopnie źle o innych,a Bóg okaże nam większe miłosierdzie,gdy staniemy na sąd u tronu Jego Amen.

Ks.Czesław Chmielewski

o o o O o o o

Wiara Czynna.
= + = + = + =

Utkwiło mi w pamięci na całe życie wspomnienie pewnej spowiedzi św.z lat dziecinnych.

Gdym zakończył wyznanie mych grzechów i oczekiwał zwykłego pouczenia,a potym wyznaczenia pokuty,usłyszałem z konfesjonału nieoczekiwane zapytanie:

-"No,a cóż ty sam zrobiłeś dla Pana Boga dobrego!?"

Nie rozumiejąc w pierwszej chwili co ma na myśli niewidzialny spowiednik, milczałem zmieszany.Z głębi konfesjonału przyszło to samo zapytanie,w pełniejszej już formie.

-"Pytam się co uczyniłeś dobrego z myślą o Panu Bogu.Bo to,żeś wyliczył swe grzechy i czekasz rozgrzeszenia,to jeszcze nie wystarcza.Za chwilę wyjdziesz z kościoła z poczuciem ulgi i zadowolenia,a potem zaczniesz swe zwykłe życie i zwykłe przewinienia.

Czy pomyślałeś kiedy,że winieneś nietylko grzechów unikać,lecz również coś pozytywnego z siebie Panu Bogu dawać.Inaczej będziesz jak kawał drewna, unoszony z prądem na wodzie i płynący bezwolnie dokąd go nurt skieruje. A wszak poto Pan Bóg dał ci rozum i wolę,byś sam wiedział dokąd płyniesz i co masz w życiu dokonać..."

Te i dalsze słowa tej niezwyczajnej nauki,wyjaśniły mi głęboki sens myśli nieznanego kapłana.Treść ich została później w mym życiu niejednokrotnie przez innych powtórzona i rozwinięta.Wówczas to jednak,poraz pierwszy,to proste ujęcie wielkiej prawdy uprzytomniło mi obowiązek czynnego stosowania zasad religijnych w działaniu osobistym i pozwoliło należycie ocenić wartość czynów wielu poprzednich pokoleń chrześcijan,którzy życie swe wierze

poświęcili.
Jakże często bowiem widzimy dokoła siebie ludzi,którzy mienią się być Katolikami wierzącymi,a których życie religijne ogranicza się do powierzchownego wykonywania wąskiego zakresu obowiązków formalnych przez Kościół wyznaczonych i których modlitwa nie wykracza poza granice zwyczaju,lub conajwyżej jest wyrazem prośby o spełnienie własnych,doczesnych pragnień.

Zespolenie wiary z życiem praktycznym,ożywienie moralności osobistej i społecznej zasadmi religijnymi,wreszcie wcielanie idei Kościoła w uczynki wydają mi się mieć znaczenie szczególnie doniosłe w epoce obecnej,gdy jesteśmy świadkami decydującego zmagania się idei Chrześcijańskiej z nowoczesnymi formami pogańskiego barbarzyństwa.
Od wyniku tej walki zależy przyszłość nietylko Polski,lecz całego świata.Trzeba więc,ażebyśmy wszyscy stanęli czynnie w szeregach Armji Chrześcijańskiej.

Zespolenie wiary z ideą narodową było w Polsce zawsze szczególnie silne. Znalazło ono wyraz w pięknych tradycjach naszej historji,które młodzież polska ze czcią kultywuje.

W Kraju życie religijne jest jedną z najważniejszych osoi polskości w oporze przeciw wschodniej przemocy.
Winno ono ożywiać i nasze poczynania jako źródło siły duchowej i bodzic działania Polaków na uchodźctwie.

F.O.

= § = § = § = § =
§ = § = §
=

Organizujmy się w Związku Polaków w Szwecji.

= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + =

W czasie ostatniego posiedzenia Rady Uchodźctwa Polskiego w Szwecji doszło do zjednoczenia najważniejszych na terenie Szwecji organizacji polskich.Mianowicie 3 Związki i to Związek Polaków - Związek b.Więźniów - Zw. b.kombatantów zawarły między sobą wstępne porozumienie,mocą którego postanowi utworzyć Związek Polaków z sekcjami kombatantów i b. więźniów polit.Siedzibą Związku ma być Stockholm,oddziały mają być organizowane w poszczególnych miastach i skupiskach polskich.Płacić ma się tylko jedną składkę,choćby się należało do obydwu sekcji. - Porozumienie to,zawarte przez prezesów wspomnianych Związków,przy udziale przedstawicieli prasy miejsc. musi dla swej ważności przejść przez uchwałę zarządów poszczególnych organizacji,co ma się dokonać w czasie do końca bież. roku i w tym czasie również specjalna komisja ma sporządzić statut nowego "Związku Polaków".

Jest to niewątpliwie ważny krok naprzód w naszym życiu społecznym,choć tylko natury zewnętrzno - organizacyjnej.Jeżeli w każdej miejscowości na terenie Szwecji,gdzie są Polacy powstanie oddział Związku Polaków,skupiający wszystkich rodaków tam zamieszkałych,ogniskujący ich życie kulturaln i wysiłek społeczny--stworzymy bazę organizacyjną,na której w oparciu o solidarność wewnętrzną i wzajemne zaufanie będziemy mogli w masie swojej spełnić zadania wobec nas samych i wobec Kraju. - W oparciu też o sieć oddziałó Związku Polaków obejmującą cały teren Szwecji,wyłonienie naczelnego organu i reprezentacji całego uchodźctwa w Szwecji , t.zn.Rady Uchodźctwa Polskiego w sposób najbardziej demokratyczny nie będzie zadaniem trudnym.
Istotnym jednak zagadnieniem:świadomość celu i zadań dla których tworzy się organizację.Konkretny program pracy,choćby najskromniejszy,ale konsekwentnie wykonywany,jako odpowiedzialny trud społeczny,zapewni jej żywot. Winno się to mieć na uwadze już na pierwszym zebraniu oddziału.

Wiadomości ze świata katolickiego.

Papież przygotowuje nową Encyklikę.- Podczas tegorocznych wakacji, spędzonych w Castelgandolfo, Ojciec św. Pius XII. opracował tekst nowej encykliki społecznej. Dokument papieski ma być syntezą dotychczasowych na ten temat wypowiedzi namiestnika Watykanu oraz jego poprzedników.

Stolica święta a komunizm. - W odpowiedzi na krytykę anglikańskiego arcybiskupa Jorku, który twierdził, że Kościół jest zwolennikiem podziału świata na 2 przeciwne sobie bloki, ukazał się w dzienniku watykańskim "Osservatore Romano" artykuł, wyjaśniający stanowisko Stolicy Apostolskiej wobec komunizmu. "Wrogiem głównym cywilizacji chrześcijańskiej jest marksistowski materializm. Jeżeli mówi się o 2 obozach, to ma się na myśli konflikt filozoficzno - religijny i podział ideowy, a nie rozdział geograficzny. Zresztą - dodaje - "Osservatore Romano" - odpowiedzialność za powstanie tych 2 bloków światopoglądowych nie może być w żadnym wypadku przypisana Watykanowi czy katolikom.

Delegat Stolicy Świętej na Gospodarczej Konferencji Narodów Zjednoczonych.- Ojciec św. mianował szwajcarskiego profesora Jerzego Ducotterd urzędowym obserwatorem Watykanu na Gospodarczej Konferencji N.Zj. w Genewie.

Kardynał Stritch wystąpił przeciwko duchowemu lenistwu wiernych w przemówieniu swoim w czasie uroczystości 100-lecia kościoła w Nashaville. Powiedział on m.i.:

"Każdy wie dobrze, że w Europie znajduje się dostateczna ilość katolików aby powstrzymać wzrost bezbożnego komunizmu. Ale są oni leniwi. Demokracja należy do tych rzeczy, o które trzeba walczyć i które trzeba wywalczyć. Pytanie sprowadza się do tego, czy zwycięży pojęcie demokratyczne tak, jak to jest ujęte w naszej amerykańskiej konstytucji, czy też zatryumfuje materializm."

1400 - lecie śmierci św. Benedykta, jednego z najwybitniejszych zakonodawców obchodził Świat Katolicki w dniu 18 września br.

W Jugosławii nie ustaje prześladowanie. - Kongregacja św. Officium nałożyła ekskomunikę na tych wszystkich, którzy przyczynili się "moralnie i fizycznie" do zajść, jakie miały miejsce 24 sierpnia w Lanish, a podczas których Ks. Ukmar, udzielający dzieciom Sakramentu bierzmowania, został ranny, a stający w jego obronie Ks. Bulesich zabity. - Policja jugosłowiańska aresztowała ostatnio znowu trzech księży w Lublanie, przeprowadzając jednocześnie skrupulatną rewizję w biurach kurji biskupiej. W przededniu tych aresztowań bandy komunistów urządziły przed siedzibą biskupa w Lublanie demonstrację, kilku zaś komunistów wyłamało drzwi i wtargnęło do środka pałacu.

Biskupi litewscy w więzieniu.- Władze sowieckie aresztowały arcybiskupa Reinysa z Wilna i wywiozły go w nieznanym kierunku. Ks. Reinys zastępował polskiego metropolitę ks. arcybiskupa Jałbrzykowskiego, w czasie więzienia go przez Niemców. - Z biskupów litewskich pozostali na wolności w okupowanej przez Sowiety Litwie tylko Matulionis z Koszedarów i biskup Ramanauskas z Telsz, ale obaj są pozbawieni wszelkich kontaktów ze światem zewnętrznym, w szczególności ze Stolicą apostolską i przebywają pod nadzorem policji. - Władze sowieckie aresztowały setki księży i tysiące katolików i wywiozły ich w głąb Rosji. - Po zajęciu Litwy Sowiety zakazały nauki religji w szkołach, rozwiązały wszystkie stowarzyszenia i instytucje katolickie nawet takie jak sodalicje dzieci i zamknęły znaczną ilość kościołów.

12 katolickich Biskupów japońskich ogłosiło list pasterski, w którym ostrzegają wiernych przed demoralizacją, spowodowaną błędnym tłumaczeniem pojęć demokracji i wolności.

Wiadomości z Kraju.
= + = + = + = + = + =

Akademicy rozpoczęli swój rok szkolny nabożeństwem w kościele akademickim Sióstr Wizytek w Warszawie,w dniu 7 bm.Nabożeństwo odprawił Ks.Biskup Szlagowski.Obecnych było 1500 studentów katolickich.Przed drzwiami kościoła stały silne straże studenckie,które nie dopuszczały bojówkarzy komunistycznych,przygotowanych do wszczęcia w kościele awantur i wybryków.Z powodu rozwiązania akademickich organizacji katolickich studenci przybyli do kościoła prywatnie.Dawne sztandary studenckie rozwiązane zostały dopiero w w kościele. - Przed wojną studenci z rozwiniętymi sztandarami maszerowali w szeregach do kościoła na rozpoczęcie roku akademickiego,dziś manifestacje studenckie,nawet czysto religijne odbywać się muszą przy zamkniętych drzwiach kościoła.

Kopiec z prochów pomordowanych 2 milionów ludzi na Majdanku usypany został na terenie obozu. - W dniu 28 września na zakończenie "Tygodnia Majdanka" przybyło około 30 tysięcy ludzi.Główne uroczystości odbywały się na t.zw. Piątym Polu i poprzedzone były Mszą św.polową.W jedną z nisz usypanego z ziemi mogilnej i popiołów olbrzymiego kopca wmurowano akt akt usypania kopca z wyrazami hołdu pomordowanym bohaterom za Wolność,Religję i Ojczyznę.

Na 600.000 bezdomnych chłopców i dziewcząt w latach szkolnych,pod dachem t.zw."Państwowych Domów Dziecka" i "Społecznych Domów"/inicjatywa Prywatna/ znalazło się zaledwie 60.000.Praktycznie więc biorąc 90 procent młodzieży wychowują obecnie zaułek,ulica,bunkier i na własną rękę organizowane przez bezdomniaków "samowystarczające" placówki. - Zapotrzebowanie na domy dla bezdomnych jest ogromne. - W Szczecinie np. taka wałęsająca się młodzież kilkakrotnie dokonała rabunków i napadów z bronią w ręku nawet.

Skutki wiosennej powodzi w Polsce dają się odczuć i trzeba będzie długotrwałego wysiłku całego społeczeństwa,aby zniszczone bazy produkcji rolnej dźwignąć do dawnego poziomu.

"Dziennik Zachodni" z 2 sierpnia podał,że zalanych zostało w 37 powiatach ogółem 46,580 ha ziemi ornej i 73.276 ha łąk i pastwisk.

Najbardziej ucierpiały powiaty:sohaczewski/29,213 ha/ i warszawski/8,154 ha/,a w województwie poznańskim - powiaty turecki/14,000 ha/,kolski/8,000 ha/i koniński/25,700 ha/.Poza tym zniszczeniu uległo około 125 wsi i mnóstwo domów mieszkalnych.

Ludność dotknięta klęską powodzi liczy blisko 150.000 osób.Do pełnego obrazu doliczyć należy straty inwentarza żywego,który tylko częściowo uratowano,żywności,odzieży,ziarna na siew,sprzętów domowych,narzędzi roln.itp.

Praca w niedzielę. - Rząd warszawski nakazał robotnikom pracować w niedzielę dnia 21 września br. z tym,że zarobki miały pójść na fundusz odbudowy Warszawy.Ponadto przez szereg niedziel we wrześniu ochotnicze uprzątanie gruzów w Warszawie.Władze nakazały otwarcie sklepów w te niedziele dla "solidarności" z pracującymi na ulicach. - Przymus pracy w niedzielę wywołać musi zrozumiałe zastrzeżenia.

Proces 10 członków t.zw."Komitetu Ziem Wschodnich" rozpoczął się w Warszawie. "Głos Ludu",naczelny komunistyczny organ w Polsce podaje,że Komitet był przybudówką nielegalnego Stron.Narodowego i narzędziem b.emigracyjnego rządu londyńskiego i jako taki prowadził antypaństwową propagandę oraz zbierał materiały wywiadowcze z życia politycznego,gospodarczego i społecznego z terenu Polski i z zachodnich obszarów Z.S.R.R.,położonych na wschód od linii Curzona,dążąc do zmiany ustroju Polski i podrywania jedności sojuszniczej ze Zw.Radzieckim. - Na ławie oskarżonych zasiedli:K.Próchnik - Z.Domański - St.Zieliński - Zb.Nowosad - Wł.Tarnawski - St.Nowotyński - K.Brończyk - B.Grudziński - J.Zieliński - Ewa Górka.

W szkołach wyższych, jak zapowiedział przewodniczący Rady Szkół Wyższych Sokorski, ulegną skróceniu wakacje i ferie świąteczne. Obecny stan, gdy studia trwają pół roku i ferie pół, jest nie do utrzymania. Będąca w opracowaniu reforma programowa ma "wychować nowego człowieka, rozumiejącego dzisiejszą rzeczywistość."

Samorząd. opłaty. - Krakowski "Tygodnik Powszechny" wykazuje, że opłaty samorządowe są bardzo wysokie. Woda w Krakowie kosztuje już 20 zł. za metr sześcienny. Od 3-osobowej rodziny, zajmującej dwupokojowe mieszkanie, gmina pobiera 1.134 zł. miesięcznie za światło i wodę.

Robotnikowi w Polsce powodzi się dziś gorzej niż przed wojną. - Czołowy organ komunistyczny "Głos Ludu" ujawnił tę prawdę, pisząc:
"Każdy w Polsce wie, że poziom płac świata pracy jest dzisiaj niewystarczający. Człowiek pracy nie zarabia dziś jeszcze na normalne utrzymanie. Stopa życiowa człowieka pracy jest jeszcze na niskim poziomie. Zdają sobie z tego władze państwowe sprawę."

Jedynie 10 procent dzieci i młodzieży w Polsce cieszy się dobrym zdrowiem. Wynika to ze statystyk sporządzonych na podstawie badań lekarskich. Natomiast 90 procent podlega różnym chorobom, a w szczególności cierpi na anemię i niedożywienie. Blisko milion dzieci, czyli 20 procent ogólnej liczby choruje poważnie.

10 wagonów darów z Ameryki przybyło ostatnio do Warszawy. Transporty zawierają: buty wojskowe, koce, materiały wełniane, ubrania, artykuły spożywcze, lekarstwa, penicylinę, sok pomarańczowy w puszkach. Rozdział odbędzie się w 3 wojewódz-twach - łódzkim, kieleckim i warszawskim. Obdarowan . zostanie również młodzież akademicka i około 10.000 dzieci.

Komunista prowadził pogrzeb w Koninie. - Prasa komunistyczna z "Głosem Ludu" na czele zaatakowała znowu duchowieństwo polskie za odmowę prowadzenia pogrzebu komunistycznego. - Wypadek zdarzył się w Koninie, gdzie zmarł podoficer wojska polskiego, który przed śmiercią wyraził życzenie, by go pochowano po katolicku. Komuniści miejscowi ułożyli swój program pogrzebowy, według którego na czele pogrzebu miał być niesiony krzyż, po nim miały iść komunistyczne organizacje ze sztandarami, sierpami i młotami, następnie ksiądz i trumna. Miejscowy ks. dziekan, którego nazwiska prasa nie wymienia, nie zgodził się na to i zażądał przesunięcia sztandarów i delegacji komunistycznych zdala od krzyża, na tyły konduktu pogrzebowego. Ponieważ komuniści nie przyjęli tych warunków, ks. dziekan nie wziął udziału w pogrzebie i nie udzielił pozwolenia na niesienie krzyża. Komuniści urządzili pogrzeb po swojemu. Prasa reżymowa gwałtownie zaatakowała duchowieństwo, grożąc represaliami. /I.C./

W kościele Mariackim w Krakowie, którego reprodukcję umieściliśmy na okładce dzisiejszego numeru "Znaku" - przeprowadzane są już od dłuższego czasu prace renowacyjne, mające na celu przywrócenie dawnej świetności jednej z najpiękniejszych świątyń w Polsce. Polichromia matejkowska coraz wyraźniej nabiera swego dawnego, pięknego wyglądu zatartego przez czas i zniszczenie. Sławny tryptyk Wita Stwosza, który wywieziony został przez Niemców do Norymbergi, wrócił spowrotem i znajduje się w tej chwili na Wawelu, gdzie bez przerwy trwają prace nad usunięciem groźnego wroga - robactwa. Przechowywany bowiem w nieodpowiednich warunkach ołtarz, został w składach niemieckich zaatakowany przez kołatka, który głęboko wgryzł się w drzewo.

Film polski p.tyt. "Oświęcim" nakręca się na terenie obozu oświęcimskiego i pobliskiego podobozu w Brzezinkach. Scenariusz napisała długoletnia więźniarka Brzezinek reżyserka Jakubowska. Główną rolę oddano sowieckiej aktorce Góreckiej. W filmie biorą również udział Czeszki, Francuzki i Jugosłowianki. Każda z nich mówi na filmie swoim ojczystym językiem. Film ukaże się w październiku

Kiedy muzyka polska podbiła Szwecję...

Muzyka polska,polski taniec ludowy swą pięknością i oryginalnością podbiły świat.Naród polski wzbogacił muzykę światową aż pięcioma rytmami tanecznymi:mazurem,krakowiakiem,oberkiem,kujawiakiem i polonezem.I jeżeli - jak powiedział Mickiewicz - muzyka ludowa jest "zbiorem tonów wyrwanych z duszy narodów",to zaiste lud polski posiadać musi niepoślednie przyrodzone zdolności muzyczne.

Słuchając tutaj w Szwecji,w radio lub na zabawach czy uroczystościach ludowych,gry szwedzkich zespołów ludowych stajemy w pierwszej chwili bezradni wobec tego zjawiska.O uszy nasze odbijają się tony i rytmy jakieś bardzo nam swojskie,bardzo nam bliskie i znane.Za drugim,trzecim razem pytamy niepewnie,cożby to był za taniec,za kawałek,który ci grajkowie w strojach ludowych z takim zacięciem wykonują.Odpowiedź pada:"det är en gammal polska".

Znamienny to objaw,iż Szwecja,a poza nią i Norwegia i Danja,tak silnie przywiązały się do polskiej muzyki ludowej,iż bez niej ani rusz!Nie wywarły na nią tak silnego wpływu niemieckie walce,jak nasze skoczne mazury i posuwiste kujawiaki.W prowincji Dalarna np.aż się roi od "polskich" tańców,grywanych przez nieuczonych lecz rozmiłowanych w starej szwedzkiej muzyce ludowej skrzypków wiejskich.Pełno ich w wydawnictwach nutowych szwedzkich.W takim Rättvik,nad jeziorem Siljan,wiejscy grajkowie umieją zagrać kilkanaście "Rättviks-polska",natomiast tylko jeden "Rättviksvals".Wioski dalarneńskie szczycą się swoimi tańcami staroszwedzkimi,których nazwy brzmią napół z polska:"Bingsjö-polska","Leksand-polska","Hins-polska","Sollerön-polska","Måsull-polska" i tak w nieskończoność.

Zaintrygowani tym zjawiskiem zaglądamy do encyklopedji szwedzkiej "Nordisk familjebok",dzieła 23 tomowego,zredagowanego w latach 1923 - 37.Bierzemy do ręki tom 15 i zaglądamy pod "polska". Otóż co czytamy:

"Polska /"polsk dans"/,i Polen på 1500 - talet utbildat dans i två delar...Vann utbredning utanför hemlandet på 1590 - talet i Tyskland och Sverige/Danmark/.I Sverige synes den ha blivit folkdans redan vid 1600-tal. början.Under 1700-talets förra hälft utbildades de båda danserna till självständiga danser, båda i 3/4 takt.Den långsamma blev polonäs,den senare mazurka. Båda danserna voro vid 1700-tal. mitt utomordentligt populära över hela Europa.I Sverige var polskan fullt individuell folkdans/i 3/4 takt/på 1730-talet och bibehöll sin karaktär av "svensk nationaldans" till 1800-talets mitt. Till 1700-talets slut stod den dock under inflytande från Polen.Den främsta samlingen svenska polskor är N.Andersson "Svenska låtar"/1922/.	"Polska /"polski taniec"/,powstał w Polsce w XV wieku w 2 częściach: 1-sza część w 4/4, 2-ga w 3/4 takcie...Zdobył sobie zastosowanie poza granicami swej Ojczyzny,około 1590 r. w Niemczech i Szwecji/w Danji/.W Szwecji wydaje się,stał się "polski" tańcem ludowym już na początku XVI.w.W I.połowie XVII.wieku te dwa rodzaje tańca przekształciły się w tańce samodzielne,obydwa w 3/4 takcie.Taniec powolny został polonezem,zaś ten ruchliwszy późniejszym mazurkiem.Obydwa tańce były w połowie XVII wieku nadzwyczaj popularne w całej Europie.W Szwecji był "polski" w pełni indywidualnym tańcem ludowym/w takcie 3/4/w 1730r. i zatrzymał swój charakter "szwedzkiego narodowego tańca" do połowy XVIII w.Do końca XVII w. stał jednakże pod wpływem idącym z Polski. Największy zbiór szwedzkich "polskich" jest w wydaniu N.Andersson "Svenska låtar"/1922/.

Hambo, Hambo-polska, en yngre "polska, utbildad under påverkan från gammalvals och polska, uppståd på 1840-talet."	Hambo, Hambo-polska, młodszy "polski" powstał przy oddziaływaniu starego walca i "polskiego" około 1840 r."

Lecz piękno swoiste i rytmika porywająca ludowej muzyki polskiej wywarły głęboki wpływ nietylko na muzyce ludowej narodów skandynawskich czy europejskich. Natchnęła nasza muzyka również i kompozytorów tej miary co Bach, Mozart, Beethoven, Weber i wielu innych do napisania licznych polonezów, zanim tytan muzyki polskiej Fryderyk Chopin rozsławił swymi polonezami i mazurkami naszą muzykę narodową po całym świecie.

A.Sz.

= § = § = § =
= § = § =
= § =

KALENDARZ HISTORYCZNY na miesiąc październik /16 - 31/.
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = +

17.X.1849 r. - Zgon Fryderyka Chopina w Paryżu.
19.X.1466 r. - Pokój toruński z Krzyżakami.
20.X.1944 r. - Zajęcie Belgradu przez wojska sow. i jugosłowiańskie.
24.X.1795 r. - Traktat rozbioru Polski między Rosją a Prusami.
24.X.1944 r. - Klęska floty japońskiej pod Filipinami.
24.X.1824 r. - Urodziny Karola Miarki, znanego pisarza ludowego na G. Śląsku.
28.X.1138 r. - Zgon Bolesława Krzywoustego.
28.X.1940 r. - Włosi atakują Grecję.
28.X.1941 r. - ORP. "Sokół" zatapia na Morzu Śródziemnym nieprzyjacielski krążownik i statek handlowy.
29.X.1944 r. - Dywizja Pancerna zajęła miasto Breda w Holandji.
29.X.1944 r. - Oddziały II Korpusu zajęły Predapio, miasto w którym urodził się Mussolini.
31.X.1918 r. - Usunięcie wojsk austriackich z Krakowa.

= + = + = + =
= + = + =
+

Komu składamy życzenia imieninowe ?
= + = + = + = + = + = + = + = + =

16.X. - Jadwigi śląskiej; 17.X. - Małgorzaty Marii Alacoque; 18.X. - Łukasza; 19.X. - Pelagii; 20.X. - Jana Kantego; 21.X. - Urszuli; 22.X. - Korduli; 23.X. - Seweryna, Ignacego; 24.X. - Rafała Archanioła; 27.X. - Sabiny; 28.X. - Szymona i Tadeusza; 29.X. - Narcyza i Marcelego; 30.X. - Alfonsa i Edmunda.
W dniu 26.X. przypada niedziela Chrystusa Króla.

= + =
= =

Polskie przysłowia ludowe na miesiąc październik.
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + = + =

Święty Łukasz - czego w polu szukasz?
Rzepy? - Alboś jej to w dole ślepy?

Święta Urszula i Kordula,
Dzieci do pieca przytula.

Na świętego Szymona i Judy,
Spodziewaj się śniegu i grudy.

= + =
=

Uroczystość poświęcenia kaplicy w Lund
= + = + = + = + = + = + = + = + = + = + =

i

audiencja grupy polskiej u Ks. Biskupa J.E.Muellera.

W niedzielę dnia 28 września br. odbyła się w Lund piękna uroczystość poświęcenia Domu i Kaplicy OO.Dominikanów. - Zrządzeniem Boga, zakon OO.Dominikanów, zniszczony na terenie Szwecji w czasach reformacji, - powrócił po upływie 5 wieków do swej pierwszej siedziby, by stworzyć na południu Szwecji nowy przybytek Boży i ognisko swej apostolskiej pracy. - Poświęcenia dokonał Ks.Biskup J.E.Mueller ze Stockholmu w asyscie duchowieństwa świeckiego i zakonnego. Okolicznościowe kazanie wygłosił Ks.Msgr.Assarson z Hälsingborga. Udział wiernych był tak liczny, że kaplica nie mogła wszystkich pomieścić. Wśród zgromadzonych można było także zauważyć grupę protestantów, w szczególności studentów teologii protestanckiej z uniwersytetu w Lund. -

Popołudniu Ks.Biskup Mueller przyjął w sali zebrań delegację miejscowej Poloniiw liczbie około 20 osób. P.Wieloch w przemówieniu szwedzkim złożył Ks.Biskupowi wyrazy hołdu i przywiązania, a ponadto podziękował za opiekę duchową, jaką od pierwszej chwili Ks.Biskup roztacza nad Polakami, w szczególności za sprowadzenie księży polskich, którzy z pożytkiem dla sprawy bożej i powierzonych im dusz spełniają ofiarnie swe niełatwe zadania, za stypendia i pomoc udzielaną studentom, prasie katolickiej, chorym w sanatoriach itp. - Równocześnie prosił o dalsze udzielanie nam swego poparcia, a składając przyrzeczenie wierności dla Kościoła Katolickiego, poprosił o błogosławieństwo Ks.Biskupa. - W odpowiedzi Ks.Biskup w dłuższym przemówieniu dał wyraz swoim uczuciom szczególnej sympatii dla Polaków i trosce o zdrowie duszy i los ich na obczyźnie. Powiedział m.i.:

"Miałem zawsze wiele szczególnej sympatii dla was Polaków za Waszą wiarę gorącą. Jest ona w dzisiejszych czasach i na tej ziemi właśnie, bardzo cennym skarbem, który trzeba pieczołowicie ochraniać i pielęgnować. Przekonaliście się na sobie, że wiara wszystko może - zostaliście przez Bożą Opatrzność uratowani od śmierci, choć tyle tysięcy przed Wami zginęło i nigdy nie zobaczyło wolności... Drogi Boże są może dla naszego ludzkiego zrozumienia dziwne i nie do pojęcia. W tym wypadku pozostaje nam tylko dziecięca ufność w miłosierdzie Boże... Powinniście teraz Bogu być wdzięczni za Wasze uratowanie i nigdy o tej wdzięczności nie zapominać. Możecie ją okazać tylko przez szczere przywiązanie do Kościoła, do Waszej religji... Tu, w tym kraju protestanckim, który co gorsza odchodzi coraz bardziej od chrześcijaństwa, od ścisłego kontaktu z Bogiem i jego przykazaniami - szczególnie jest ważne, abyście nie zarazili się tut. indyferentyzmem, a utrzymywali wiarę swoją żywą i praktykującą w życiu codziennym. - W tym celu starałem się utrzymywać księży polskich tak długo jak to jest możliwe, starając się, aby docierali do wszystkich Polaków rozsianych po olbrzymim terenie Szwecji. Mogłem to uczynić dzięki pomocy katolików z Ameryki i papieża, który nigdy nie odmówił swej pomocy, kiedy chodziło o Polaków, w Szwecji... W tej chwili jednak zbyt dużo krajów woła o pomoc Ojca św., a zasoby Jego są ograniczone. Dlatego już tylko do końca tego roku mogę zapewnić dwom Waszym księżom na południu Szwecji dotychczasowe utrzymanie i pomoc. Będą więc musieli Polacy pomódz i sami utrzymać swoich księży. W Lund macie teraz OO.Dominikanów, macie stałe nabożeństwa na które powinniście uczęszczać, salę zebrań w której winniście się zbierać. Msza św. sama w sobie jest najważniejsza. Zupełnie byłoby nie po myśli Kościoła, gdybyście uczęszczali na mszę św. tylko wtedy, gdy odprawia ją jedynie kapłan polski... W innych ośrodkach, gdzie także są Polacy i nabożeństw stałych nie ma - tam muszą przedewszystkiem docierać księża..." - Ks.Biskup wspomniał, że w czasie ostatniej jego wizyty w Rzymie na wiosnę br., Ojciec św. z wielkim zainteresowaniem zapytywał o Polaków i prosił o fotografje z życia ich na terenie Szwecji. - Wkońcu Ks.Biskup udzielił swego pasterskiego błogosławieństwa, z którym związane jest błogosławieństwo Ojca św. dla Polaków.

Wiadomości polskie z terenu szweckiego.
=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=+=

W Turnieju na rzecz Pomocy Dziecku Polskiemu w Kraju wpłacili w redakcji "Znaku" pp.:

Koło Polaków w Västerås	50 kr.	N.N. - Lund	53 kr
Eleonora Fryc - Nobynäs	5 "	N.N. - Strängnäs	10 "
N.N. za pośredn.Ks.Szymańskiego	5 "	Inż.Huszczo Edw.	5 "

P.Huszczo wzywa p.inż.Płucińskiego do złożenia ofiary na rzecz Pomocy Dziecku Polskiemu.
Ogółem na drugi transport dla "Caritasu" w Polsce wpłacono w redakcji "Znaku" koron 2078,96.

Porządek nabożeństw polskich:
W dniu 19.X.br. odbędzie się nabożeństwo w Norrköping oraz w Falkenberg/10/ i w Varberg o godz.14.
W dniu 24.X.br. " " " w Hässleby Sanatorium
W dniu 25.X.br. " " " w Målilla Sanatorium
W dniu 26.X.br. " " " w Storebo i Tranås/godz.19/
W dniu 28.X.br. " " " w Genevad/godz.12/ i Strömsnäsbruk -/godz.18/
Wizytacja parafii Oskarström przez Ks.Biskupa Muellera odbędzie się w dniu 9 listopada br.

Zawarli związek małżeński w kościele katolickim parafii Norrköping:pp.: 1.Arvid Sablowski i Honorata Grzybowska z Jönköping;2.Keijo Ylermi Tupala i Maria Melania Aleksandra Filarska z Nörköping.

Urodzeni i ochrzceni zostali:Wanda Matuszak i Krystyna Matuszak ze Stockholmu;Marian Paweł Musialik ze Smålands Taberg.

Polacy w Malmö przyjęli uroczyście Ks.Biskupa Muellera w lokalu Związku Polaków. Przemówienie z wyrazami czci i hołdu wygłosił p.Mgr.Stefan Bąk. - Ks.Biskup odpowiedział w długich i serdecznych słowach,poczem odbyła się część towarzyska przy kawie.W uroczystości wzięło udział ponad 40 Polaków.

Zebranie organizacyjne Związku Polaków oddział w Lund odbędzie się w niedzielę dnia 19 bm o godz. 11,30 w lokalu przy ulicy Kiliansgatan 11./Duńska Szkoła/,na które zaprasza wszystkich rodaków. - Komitet organizacyjny.

Rada Uchodźctwa Polskiego w Szwecji komunikuje,że na terenie południowej Szwecji istnieją możliwości płatnego zatrudnienia i zdobycia fachowego wykształcenia dla 8 młodych uchodźców z czego:w warsztatach stoczni - 3;w odlewni - 3;w warsztatach reparacyjnych fabrycznych - 2.
Zgłoszenia należy składać w Sekcji Oświatowej Polskiego Komitetu Pomocy z dołączeniem krótkiego życiorysu,danymi personalnymi i o ile możliwe odpisem świadectw szkolnych.Z uwagi na to,że sprawa jest bardzo pilna - zgłoszenia należy składać jaknajwcześniej.

Poszukuje się Franciszka Starczewskiego ur.24.I.1906 z zawodu inż.elektryka,aresztowanego w lutym 1943.Był na Pawiaku,w Oświęcimiu,jesienią 1943 r. przewieziony do N.Gamme - podobno był na statku Cap Arkona.Zgłosz. - "Znak"

= =
Warunki prenumeraty "Znaku" - abonament "Znaku" wynosi 1 kr. miesięcznie.
Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty!!!!!
Wydawca:Friherrinnan Józefa Armfelt;Adres redakcji - Lund,Änggatan 6c.